

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. —
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, czwartek, 19. lipca 1917.

Czy odbędzie się głosowanie nad rezolucją pokojową większości?

Dzisiaj po poł. o godz. 3 ej. przedstawi się nowy kanclerz parlamentowi, przy czym określi prawdopodobnie swój program polityczny, a przynajmniej wypowie się co do najbardziej palących zagadnień bieżącej chwili.

Najwięcej interesuje koła polityczne pytanie, jakie nowy kanclerz zajmie stanowisko wobec rezolucji pokojowej większości parlamentu. Rezolucja została bowiem już przez partje lewicowe i centrum zgłoszona do łaski marszałkowskiej. Partje prawicowe — konserwatyści i narodowi liberalowie — zapowiedzieli bowiem ze swej strony kontrrezolucję i chcą ją złożyć do łaski marszałkowskiej tak, by jutro, w piątek mogło się odbyć nad nią głosowanie.

Nowy kanclerz zmierza wobec tych dwóch przeciwnych sobie prądów do tego, by spowodować obydwie strony do cofnięcia swych rezolucji. W tym celu odbył wczoraj, w środę po południu i wieczorem szereg narad z przywódcami poszczególnych partji.

W naradach tych podkreślał — jak zapewnia »Tag« berliński — kanclerz, że obejmując swój urząd żywi nadzieję, iż uda mu się doprowadzić obydwie strony do wewnętrznej zgody, która jest niezbędną dla szczęśliwego wyniku wojny. Dlatego zaproponował obydwom stronom środkową drogę, na której możnaby dojść do porozumienia, a rząd nie potrzebowałby zaraz na wstępie zwracać się z bezwzględna odmową ani do prawicy ani też do lewicy.

To spowodowało wczoraj po poł. i wieczorem na radę międzyfrakcyjną, na której wyrażono życzenie, by głosowanie nad rezolucją większości odroczyć do piątku, aby poszczególnym partjom po mowie kanclerza dać sposobność naradzenia się raz jeszcze i powzięcia ostatecznej decyzji.

Spodziewają się bowiem, że mowa kanclerza zawierająca oświadczenia tego rodzaju, iż zbytecznym się okazało uchwalanie rezolucji.

Prawdopodobnie odbędzie się dyskusja nad obydwoma rezolucjami, lecz partje przekażą się głosować nad nimi, skoro dr. Michaelis przedstawi stanowisko rządu w tej sprawie a parlament oświadczenie o przyjęciu do wiadomości.

Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się o g 3 po poł., wygłosi najpierw dr. Michaelis swą dzwigniową mowę kanclerską. Po nim wygłoszą krótkie przemówienia pastwie Fehrenbach (centrum), Scheidemann (sojalista), hr. Westarp (konserwatyści) i Stresemann (narodowy liberal).

Potem odroczy się parlament do jutra, piątku godz. 10 przed poł.

Jako pierwszy przemawiać będzie jutro przywódca wolnomyślnych, poseł Payer, a po nim szereg mówców innych mniejszych frakcji.

Komisja budżetowa parlamentu zbierze się 20-go sierpnia.

Cesarz wysłuchuje referatów ministrów.

W wtorek wieczorem przyjął cesarz ministrów Lentzgo i Schorlemera. Wczoraj przed poł. wysłuchał cesarz referatów sekretarza stanu urzędu marynarki, szefa sztabu admiraliteji, ministra wojny, szefa gabinetu marynarki i referatów sztabu jenerala.

Rada związkowa do byłego kanclerza Bethmanna Hollwega.

Rada związkowa wysłała wczoraj delegację do byłego kanclerza Bethmanna Hollwega. Poseł bawar-

ski hr. Lerchenfeld-Koefering wskazał w swej przemowie na wielkie zasługi, jakie ustępujący kanclerz zdobył wobec kraju i wyraził w gorących słowach podziękowanie Rady Związkowej. Pan Bethmann Hollweg odpowiedział, w serdecznych słowach dziękując za zaufanie, jakim darzy go Rada Związkowa.

Telegram Tirpitz do posła Spahna.

Z okazji stanowiska zajmowanego obecnie w sprawach polityki wewnętrznej i zewnętrznej przez partje centrową wystosował był kandydat prawicy na postępnik kanclerski, admirał Tirpitz do przewodniczącego parlamentarnej frakcji centrowej dra. Spahna telegram następującej treści:

»Ekscelencja Spahn

parlament w Berlinie.

Pomnąc na długą prowadzoną z jaknajwiększym zrozumieniem współpracę centrową dla stanowiska w świetle stworzonego przez naszego cesarza i znaczenia Niemiec na morzu, uważam za mój obowiązek, wyrazić Panu, szanowna Ekscelencjo, że moim zdaniem musi mieć zamierzana rezolucja celów wojennych w obecnej lub podobnej formie jaknajgorze skutki na wewnątrz i na zewnątrz, dla całej naszej przyszłości. Moim zdaniem nie można się spodziewać tego by zagranicą przez to popierała naspobnienie pokojowe którebyśmy mogli zużytkować. Zresztą nawet gdybyśmy zostali zmniejszeni dążąc do pokoju bez gwarancji i kompensaty, byłaby rezolucja pokojowa; do tego najnieodpowiedniejszym i odkim widział wtedy powinibyśmy zastosować inne metody. Lecz my nie potrzebujemy wcale dążyć do takiego pokoju.

Trzymajmy się nadziei, która się zawiązała w słowach marszałka pełnego Hindenburga. Ani przyścisłowe zapóźnienia kłopotów żywiołowych ani kłopoty o przyszłość w tym względzie nie powinny nas teraz skłaniać do trzęsania nerwów i chwytania się pokoju, który zagraża naszej przyszłości, a szczególnie przyścisłowe naszych robotników. Gdyż niezmiennie wytrwale dalsze prowadzenie wojny łodzi nurkowych przyniesie nam wprawdzie nie dziś i nie jutro, ale z pewnością i w porę sukcesu, o który walczymy po licznych manifestacjach Waszej Ekscelencji. Mam nadzieję, że Pan już zupełnie odzyskał zdrowie.

Tirpitz.

Zmiany w rządzie angielskim.

Biuro Reuters donosi: Sir Edward Carson ma nową rolę członkiem gabinetu wojennego bez portafelu, Addison ministrem bez portafelu. Pełnić mu się pracę nad odbudową. Montagu mianowany został sekretarzem stanu dla Indji, Churchill ministrem dla amunicji a sir Eric Geddes pierwszym lordem admiraliteji.

Ustąpienie rosyjskiego ministra handlu.

Poza ogłoszonymi już przez nas w wczorajszym numerze »Dziennika« zmianami, jakie zaszły w tonie rządu rosyjskiego, podał się jeszcze do dymisji minister handlu Stefanow. Dymisja tych czterech ministrów ma pozostać w pewnym związku z ruchem ukraińskim.

Ludendorff o wojnie nurkowców.

Biuro Wallia donosi: Jak słyszemy wyraził jenerał Ludendorff w naradach o położeniu wojennym, które miały miejsce w Berlinie między naczelną komendą wojakową a członkami parlamentu o wojnie nurkowców co następuje:

»Dla głównej komendy wojakowej było wprawdzie decydującym do prowadzenia wojny łodzi nurkowych życzenie dotknięcia wprawdzie nieprzyjacielskiej gospodarki wojennej a szczególnie fabrykacji amunicji. Armie zachodnie odcięły przez łodzie nurkowe znaczną część. Zmniejszyła się nieprzyjacielska fabrykacja amunicji, wypełniły to zadania łodzie nurkowe. Współdziałanie marynarki z armją przedstawiło się wobec tego wzorowo, odpowiedziało do strasznych stosunków wojny międzynarodowej w której atakujemy jeszcze obydwoma nogami.

Główna komenda wojakowa spodziewa się od łodzi nurkowych, jak oświadczył dalej jenerał Ludendorff, że zżamie sposobność Anglii do prowadzenia dalszej wojny zmniejszając ilość pojemności frachtowej na morzach i wywołując z tym związane warunki. Spełnienie się tego drogiego życzenia nastanie i z nim mimo Ameryki, zakończenie wojny międzynarodowej i nastąpi pokój, którego i główna komenda wojakowa pragnie.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Urządowo. Wielka główna kwatera, d. 18. 7.

Zachodni plac boju.

Grupa armji następcy tronu Rupprechta.

Walka działowa we Flandrii była bardzo silna na brzozi; od Izeryż do Lya stała się znacznie gwałtowniejszą; niż w ciągu dni ostatnich.

Między Hollebeke a Warneton odparto w zapasach ręcznych angielskie ataki wyładowcze.

Nad kanałem La Baze, pod Loos i Lens, jak również na obu brzegach Scarpe, był ożywiony ogień w godzinach wieczornych. O zmroku zaatakowali Anglii na północ od traktu Arras — Cambrai; odparto ich, tylko na wąskim pasie na zachód od Bois du Vert zdobyli wtrącać. Dziś rano odrzuciliśmy ogólnie bataljon angielski, który atakował na północ od Fresnoy.

Grupa armji następcy tronu niemieckiego.

Wzdłuż Alzno i w Szampanii była i nadal wobec niepogody strzelanina przeważnie nieznaczna.

Na lewym brzegu toczyła się w dnie walka. Po trzygodzinnym jaknajsilniejszym strzelaniu z dział zaatakowali Francuzi na szerokość 5 km. od lasu Avocourt aż do terenu na zachód od Mort Homme. W południowo-wschodnim kącie lasu Malancourt i po obu stronach traktu Malancourt — Eusea wtrącałi po zakatej walce do niedawna przez nas zdobytych rezerwów; zresztą oparliśmy ich. W atakach wykonanych wieczorem nallował wróg rozszerzyć swój sukces; atak ten zżamał się, nie mając sukcesu i przyniósł krwawe straty.

Na wschód od Mozy był ogień bardziej ożywiony niż zwykle.

Armia jenerala marszałka pełnego księcia Albrechta Wirttemberskiego

Nie zaszło nic szczególnego.

Wschodni plac boju.

Front jenerala marszałka pełnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Rygą, na południe od Dziwińska i pod Smorgoniem toczyła się wzmożona walka.

W Galicji wschodniej był silny ogień pod Brzezanami. W Przedkarpaciu zdobyły w wspólnym ataku wojska bawarskie i chorwackie zakate przez Rosjan brońone wzgórza na wschód od Nowicy i odparto w zajętej pozycji kontratak rosyjski.

Również i na innych punktach linji Łomnicy odparto Rosjan w miejscowych atakach.

Na froncie jenerał pułkownika Arcyksięcia Józefa i u grupy armji jenerala marszałka pełnego Mackausena zauważyć można stopniowe ożywianie się strzelaniny, szczególnie po obu stronach doliny Sualty i wzdłuż Pulny i Sereta.